

Wyrok z dnia 6 grudnia 2001 r.

I PKN 667/00

Okres ochrony przed rozwiązaniem umowy o pracę na podstawie art. 53 § 1 pkt 1 KP rozpoczyna bieg od następnego dnia kalendarzowego, jeżeli orzeczenie lekarskie o niezdolności do pracy w danym dniu roboczym zostało wydane po jego zakończeniu i po wykonaniu przez pracownika ustalonej na ten dzień pracy.

Przewodniczący SSN Józef Iwulski, Sędziowie SN: Katarzyna Gonera, Andrzej Kijowski (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 6 grudnia 2001 r. sprawy z powództwa Danuty K. przeciwko Wiejskiemu Ośrodkowi Zdrowia w K. o przywrócenie do pracy, na skutek kasacji strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu z dnia 23 maja 2000 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e

Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Głogowie wyrokiem z dnia 31 stycznia 2000 r. [...] przywrócił powódkę Danutę K. do pracy w pozwanym Wiejskim Ośrodku Zdrowia w K. na dotychczasowych warunkach pracy i płacy. W motywach tego rozstrzygnięcia Sąd Rejonowy powołał się na poniższe ustalenia faktyczne.

Powódka Danuta K. była w okresie od dnia 1 września 1978 r. do dnia 31 października 1998 r. zatrudniona w Zakładzie Opieki Zdrowotnej w G., skąd z dniem 1 listopada 1998 r. została przez stronę pozwaną przejęta w trybie art.23¹ KP. Z tymże dniem strona pozwana powołała powódkę na stanowisko głównej księgowej. Ze względu na organizowanie się strony pozwanej w samodzielny publiczny zakład opieki zdrowotnej, powódka świadczyła pracę w siedzibie ZOZ w G. Agata L. - kierownik WOZ w K. umówiła się z powódką, iż do siedziby pracodawcy zgłosi się w ra-

zie potrzeby, zaś bieżącą pracę będzie wykonywać w G., kontaktując się z przełożoną w drodze telefonicznej.

W dniu 5 lutego 1999 r. powódka pracowała w G., zaś po południu udała się do lekarza, który dał jej zwolnienie od pracy na okres od dnia 5 lutego do dnia 19 lutego 1999 r. Po tym czasie otrzymywała kolejne zwolnienia, przy czym niezdolność do pracy trwała łącznie do dnia 4 listopada 1999 r. W dniu 27 października 1999 r. powódka uzyskała od lekarza zaświadczenie o zdolności do pracy od 10 października 1999 r. W dniu 8 listopada 1999 r. lekarz wydał powódce zaświadczenie, że była leczona przez 270 dni i jest zdolna do pracy od 2 listopada 1999 r., z równoczesnym zaznaczeniem, iż przez pomyłkę wystawił zwolnienie dłuższe o dwa dni. W dniu 2 listopada 1999 r. powódka za pośrednictwem poczty otrzymała oświadczenie strony pozwanej o rozwiązaniu z tym dniem umowy o pracę na podstawie art. 53 § 1 pkt 1 - 2 KP, jednakże bez pouczenia o prawie odwołania do sądu pracy.

W tych okolicznościach Sąd Rejonowy uznał, że strona pozwana rozwiązała z powódką umowę o pracę z naruszeniem wymagań formalnych określonych w art. 30 § 4 i 5 KP. Co prawda jako podstawę rozwiązania umowy wskazano nie tylko art. 53 § 1 pkt 1 KP, ale także art. 53 § 1 pkt 2 KP, jednak jest to oczywista pomyłka, gdyż ten drugi przepis nie miał w sprawie zastosowania. Sąd Rejonowy stwierdził także, iż przedłużony do 9 miesięcy okres pobierania zasiłku powinien być liczony począwszy od dnia 6 lutego 1999 r, gdyż poprzedniego dnia powódka faktycznie świadczyła pracę. Okres ten upływał więc w dniu 3 listopada 1999 r., wobec czego rozwiązanie umowy z dniem 2 listopada 1999 r. nastąpiło niezgodnie z treścią art. 53 § 1 pkt 1 lit. b) KP, co uzasadniało przywrócenie powódki do pracy.

Apelację wniesioną przez pozwanego pracodawcę oddalił Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu wyrokiem z dnia 23 maja 2000 r. [...]. W uzasadnieniu swego orzeczenia Sąd Okręgowy przejął ustalenia faktyczne poczynione w postępowaniu pierwszej instancji oraz podzielił ich prawną kwalifikację.

Kasację pod powyższego wyroku wniosła strona pozwana, zarzucając błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 53 § 1 pkt 1 lit. b) KP, a także - mające istotny wpływ na wynik sprawy - naruszenie art. 217 § 2 i 378 § 2 KPC, zwłaszcza, że „niedopuszczenie dowodu z zeznań świadka lekarza med. Włodzimierza S., który dwukrotnie prostował wystawione przez siebie zwolnienia lekarskie, lecz w obu przypadkach nie sprostował początkowej daty rozpoczęcia niezdolności do pracy, to jest dnia 5 lutego 1999 r., co spowodowało że Sąd nie rozpoznał istoty sprawy. Oznacza

to, że powódka od dnia 5.02. 99 r. przebywała na zwolnieniu lekarskim i z dniem 2 listopada 1999 r. mogła być rozwiązana umowa o pracę. Nie do przyjęcia jest pogląd, że lekarz wystawiając zwolnienie od dnia 5.02. 99 r. w godzinach popołudniowych nie zapytał się powódki, czy była w pracy, zważywszy iż dwukrotnie prostował końcową datę niezdolności do pracy, a tego nie uczynił, więc był przekonany - w oparciu o przeprowadzony wywiad, że powódka w dniu 5.02. 99 r. nie była w pracy. Wystawienie zwolnienia lekarskiego od dnia 5.02. 99 r. pomimo, że powódka była w pracy kłóci się z logiką. Danie wiary świadkowi zawnioskowanemu przez powódkę, a zaniechanie przesłuchania lekarza wystawiającego zwolnienie jest rażącym naruszeniem przepisów postępowania i doprowadziło do nierozpoznania istoty sprawy”. Na tej podstawie skarżąca domagała się uchylenia zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającego go wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazania mu sprawy do ponownego rozpoznania.

Odpowiedź na kasację pozwanego pracodawcy złożyła powódka. W obszernym i opracowanym przez siebie tekście odpowiedzi, wniosła o oddalenie kasacji jako całkowicie bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja nie zasługuje na uwzględnienie z braku usprawiedliwionych podstaw. Wyraźnie chybione są zarzuty zgłoszone w płaszczyźnie procesowej podstawy kasacyjnej. Przepis art. 217 § 2 KPC stanowi, że sąd pominie środki dowodowe, jeżeli okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione lub jeżeli strona powołuje dowody jedynie dla zwłoki. Strona skarżąca powołała ten przepis bez uzasadnienia, choć jest oczywiste, że doniosła dla jej procesowych interesów byłaby tylko norma wynikająca z tego przepisu a contrario. Tylko wtedy można by bowiem twierdzić, że Sąd nie powinien w niniejszej sprawie odmawiać przeprowadzenia dowodu na okoliczności jeszcze niewyjaśnione, a sporne między stronami. Mimo to nawet tak rozumiany zarzut naruszenia powołanego przepisu nie jest trafny. Sąd Okręgowy słusznie stwierdził, że okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy znalazły się w piśmnym oświadczeniu lekarza med. Włodzimierza S. datowanym w dniu 8 listopada 1998 r. Przeprowadzanie dodatkowo dowodu z zeznań tego lekarza jako świadka byłoby bezcelowe. Dodać należy, że przedmiotem kasacyjnych zarzutów jest „z natury rzeczy” jedynie orzeczenie Sądu drugiej instancji. Jeśli więc ten Sąd nie był adre-

satem wniosku o przesłuchanie lekarza Włodzimierza S., to stawianie mu zarzutu nieprzeprowadzenia tego dowodu jest bezprzedmiotowe. Podobnym nieporozumieniem jest zarzut naruszenia art. 378 § 2 KPC przez nieuchylenie wyroku, w którym rzekomo doszło do nierozpoznania istoty sprawy. Zwrot ten w utrwalonej i stabilnej judykaturze oznacza bowiem niezbadanie merytorycznej podstawy dochodzonego roszczenia w sytuacji, gdy sąd pierwszej instancji stwierdził istnienie przesłanki unicestwiającej dochodzone roszczenie, na przykład jego przedawnienie, co oczywiście nie miało miejsca w niniejszej sprawie.

Skoro w kasacji nie doszło do skutecznego podważenia ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę kwestionowanego rozstrzygnięcia, to wiążące jest ustalenie, że powódka była w pracy nieobecna wskutek niezdolności do jej wykonywania dopiero od dnia 6 lutego 1999 r. W takim razie łączny okres pobierania z tego tytułu wynagrodzenia oraz zasiłku chorobowego, wynoszący - po przedłużeniu okresu zasiłkowego - 270 dni, upłynął w dniu 2 listopada 1999 r. Wobec tego strona pozwana mogła umowę o pracę z powódką rozwiązać w trybie art. 53 § 1 pkt 1 lit. b KP najwcześniej w dniu 3 listopada 1999 r. Tymczasem rozwiązanie nastąpiło faktycznie w dniu 2 listopada 1999 r., a więc w ostatnim dniu okresu ochronnego. Z punktu widzenia tej ochrony istotny jest bowiem nie tylko, a nawet nie tyle okres niezdolności do pracy z powodu choroby uwidoczniiony w orzeczeniu lekarskim, ile związana z tym nieobecność pracownika w pracy. Innymi słowy, jeżeli orzeczenie o niezdolności do pracy w danym dniu roboczym zostało wydane po jego zakończeniu i po wykonaniu przez pracownika ustalonej na ten dzień miary pracy, to okres wspomnianej ochrony przed rozwiązaniem umowy rozpoczyna biec od następnego dnia kalendarzowego.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy na podstawie art.393¹² KPC orzekł jak w sentencji.

=====